

**Wprowadzenie ks. Biskupa Jana Wieczorka do drugiego dnia konferencji naukowej
z okazji 750-lecia opactwa pocysterskiego w Rudach
(6 czerwca 2009 r.)**

„Historia Divinae Prvidentiae speculum est” (Historia jest zwierciadłem Bożej Opatrzności).

Czcigodni i Dostojni Goście !

Wielki to dla nas zaszczyt móc gościć Was. Czcigodnych Prelegentów i Zacnych Gości w murach pocysterskiego opactwa w Rudach, w drugim dniu konferencji naukowej zorganizowanej przez Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego. To nasze naukowe spotkanie jest ważnym wydarzeniem jubileuszowych uroczystości 750-ciolecia fundacji cysterskiej w Rudach oraz 780-lecia istnienia cudownego obrazu Matki Boskiej, którą czcimy w tym miejscu jako Pokorną Panią z Rud.

Młoda diecezja gliwicka chętnie czerpie z bogatego skarbcza historii swoich poprzedników i świadków Chrystusa w minionych wiekach. Kiedy 25 marca 1992 roku Sługa Boży, Ojciec święty Jan Paweł II - na mocy bulli „Totus tuus, Poloniae populus” - powołał do życia nową diecezję gliwicką i ustanowił mnie jej pierwszym pasterzem, pytałem Dobrego Boga na modlitwie i siebie w sercu: „Gdzie zlokalizować takie szczególne miejsce, w którym lud Boży spotykałby się na ogólnodiecezjalnych uroczystościach? Dokąd mogliby pielgrzymować i pokrzepiać się na duchu wierni diecezji, a przez to stawali się coraz lepszymi dziećmi Maryi i uczniami Chrystusa? Gdzie szukać miejsca na formację duchową różnych grup”? Wybór był dość oczywisty. Rudy! Przecież to one od wieków są miejscem modlitwy i wyciszenia”. Kiedy 28 maja 1995 roku tutejszy kościół ustanowiłem Diecezjalnym Sanktuarium Matki Boskiej Rudzkiej, pragnąłem, aby to pocysterskie opactwo, kryjące w sobie przedziwny skarb w postaci cudownego obrazu, stało się także duchowym sercem diecezji i jego szczególnym sanktuarium.

Sledząc wielusetletnie dzieje chrześcijaństwa na Górnym Śląsku, nie sposób pominąć dawnego opactwa cystersów w Rudach, które w ciągu 552 lat swojego istnienia odegrało istotną rolę w religijnym formowaniu wielu pokoleń ludzi mieszkających nie tylko na ziemi gliwickiej i raciborskiej, ale także tych, którzy z dalekich stron pielgrzymowali do rudzkiego opactwa. Z pewnością to, co my dzisiaj z taką dumą określamy jako „specificum Silesiae”. zakorzenia się w bogatej historii Górnego Śląska, którą tworzyli także mnisi w „białych habitach”.

Zapoczątkowana przez opata Stefana Hardinga (l 109-1134) oraz św. Bernarda z Clairvaux (1090-1153) reforma życia zakonnego w Kościele powszechnym nadała nową siłę wspólnocie Ludu Bożego, głoszącego człowiekowi w każdym okresie czasu zbawcze orędzie Chrystusa. Mnisi tę radość z przynależności do Chrystusa urzeczywistniali poprzez praktykę: nieustannej modlitwy, prostej fizycznej i umysłowej pracy, surowej ascezy oraz kultu Najświętszej Maryi Panny. Taka droga do świętości - poprzez modlitwę i pracę - zachwycała ówczesnych władców i okolicznych mieszkańców. Szczególną rolę cystersi odegrali tam, gdzie dopiero prowadzono akcję osadniczą wraz z zagospodarowywaniem terenu. Biali mnisi - przybywszy do Rud - prowadzili intensywną gospodarkę leśną i rolną. Czynili to poprzez zastosowanie wielu nowinek w kulturze rolnej i w rozwoju gospodarczo-przemysłowym. W tym celu jeszcze w połowie XIII w. rozpoczęli akcję kolonizacyjną swoich włości. W dawnej puszczy wytyczano sieć promieniście biegnących dróg i ścieżek, zakładano w lasach osady i

budowano folwarki. Przy drogach bracia budowali zajazdy i miejsca postoju. Jako pionierzy rodzącego się przemysłu patronowali drążeniu szybów górniczych i budowie kuźnic. Troszczono się o podniesienie kultury materialnej i duchowej społeczeństwa. Rudzcy cystersi jako jedni z pierwszych pod koniec epoki feudalnej proponowali chłopom przechodzenie z gospodarki pańszczyźnianej na czynszową oraz troszczyli się o zachowanie harmonii, dobra i piękna w przyrodzie. Mnisi nie zaniebdywali w żadnym człowieku jego osobistego powołania do świętości. Czynili to własnym przykładem, a mianowicie poprzez dobre i sumienne wypełnianie codziennych obowiązków i gorliwą modlitwę. Dla młodzieńców prowadzono nauczanie początkowo w przyklasztornej szkole a później w gimnazjum. Spieszącym do Rud pielgrzymom cystersi wskazywali drogę osobistego i wspólnotowego uświęcania się, proponując im ich żywe zaangażowanie w istniejących bractwach. W taki sposób „zakonni wychowawcy” stali się ich pierwszymi świadkami w wierze. Do 1810 roku Rudy były szczególnym miejscem na religijnej mapie Śląska. Po prawie dwustu latach kolejne pokolenia czerpią z duchowego bogactwa tego miejsca.

Zapewne wielu z Czcigodnych Gości zna powojenne losy poklasztornych budynków. Zrządem Bożej Opatrzności oraz dzięki zaangażowaniu ludzi dobrej woli, a w szczególności moich bliskich współpracowników - ks. bpa Gerarda Kusza i ks. infułata Pawła Pyrchały oraz ówczesnego wojewody śląskiego, pana Marka Kempkiego, 7 lipca 1998 roku Skarb Państwa przekazał kompleks klasztorno-pałacowy w Rudach diecezji gliwickiej. 15 sierpnia 1998 r. dokonano uroczystego aktu przekazania zabytku. Od tego czasu dzięki środkom własnym, a od 2005 roku dzięki wsparciu finansowemu Unii Europejskiej, głównie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego oraz z subwencji przyznanych przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Operacyjnego „Promesa Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego”, obiekt odrestaurowano nadając mu dawnego splendoru. Pracom tym z wielkim poświęceniem patronowali: ks. prałat Bernard Koj. kanclerz Kurii Gliwickiej oraz ks. Jan Rosiek, pierwszy dyrektor kompleksu, którym pragnę w tym miejscu wyrazić słowa mojej szczególnej wdzięczności. Dziękuję Wam za Waszą wielką miłość i zaangażowanie w służbie Bogu i gliwickiemu Kościołowi. Oczywiście za wymienionymi osobami stoi cały sztab inwestorów, doradców, samorządowców, pracowników przeróżnych branż i wolontariuszy, których nie sposób w tym miejscu wyliczyć. Wszystkim Wam składam z serca płynące „Bóg zapłać”. Dzisiaj patrzycie na Wasze efekty. Niech Dobry Pan Bóg będzie dla was najwyższą nagrodą!

Ufam, że kompleks stanie się ważnym ośrodkiem wiary, kultury i nauki, pożytecznym dla wiernych naszej diecezji oraz mieszkańców Górnego Śląska. Pomieszczenia będą stanowić także zaplecze dla diecezjalnego sanktuarium Matki Boskiej Pokornej. Zaplanowano miejsca noclegowe, sale konferencyjne i sale spotkań. Pragniemy rozwijać i wspierać różnego rodzaju inicjatywy naukowe, edukacyjne, kulturalne i ekumeniczne. Wszystkie te starania mają na celu uczynić z Rud tętniące duchowym życiem centrum religijne oraz ważny na mapie Górnego Śląska ośrodek nauki, kultury i wiary.

Nasze „jubilarne” rozpoczęliśmy uroczystością odpustową ku czci Matki Boskiej Rudzkiej w święto Nawiedzenia NMP, w dniu 31 maja ubiegłego roku. W kolejnych miesiącach pielgrzymowali do tego miejsca liczne grupy i wspólnoty z terenów diecezji gliwickiej, z ościennych diecezji a także grupy z kraju i z zagranicy. Wczorajsza i dzisiejsza konferencja należy do szczególnych wydarzeń naszego świętowania. Ufam, że dzięki Waszym dociekaniom naukowym, raz jeszcze przybliżycie Państwa duchowe i materialne piękno tego kompleksu, zaspokoicie głód naszych pytań i zasmakujecie nas w tym swoistym

dziedzictwie. Nasze obchody jubileuszowe zakończymy w niedzielę 14 czerwca 2009 roku. kiedy to dziękować będziemy za obecność Sługi Bożego, Ojca Świętego Jana Pawła II na gliwickim lotnisku w czasie jego VI-tej pielgrzymki do Ojczyzny. To właśnie wtedy poświęcił on korony, które zdobią cudowny obraz Rudzkiej Madonny z Dzieciątkiem. W tym także dniu odczytamy dekret Ojca świętego Benedykta XVI. który podniósł rudzki kościół do godności bazyliki mniejszej .

Raz jeszcze dziękuję Wam wszystkim za przyjęcie zaproszenia i życzę owocnych obrad. Być może niejeden z nas ulegnie urokowi tego miejsca i doświadczy mądrości przeszłości. Niechaj to spotkanie stanie się jedną z przyczyn tworzenia w tym miejscu dobrego klimatu spotkania człowieka z Bogiem i ze wspólnotą Kościoła. A moje wprowadzenie do konferencji pragnę zakończyć modlitwą, którą cystersi odmawiali w tych murach:

„Maria, mater gratiae,
Mater misericordiae.
Tu nos ab hoste protege,
In hora mortis suscipe”!

„Maryjo, Matko łaski,
Matko miłosierdzia,
Osłaniaj nas od nieprzyjaciół,
I przyjmij w godzinę śmierci”!